

Warszawa, 1 lipca 2009

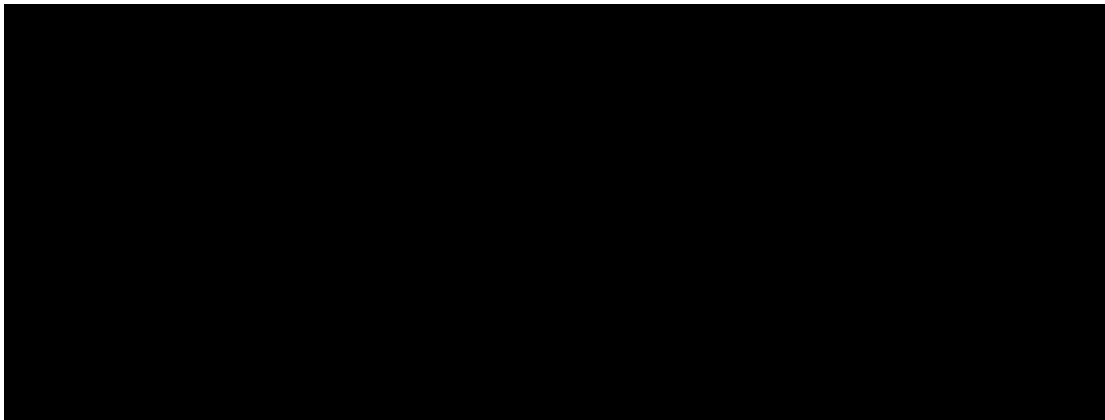
Jak polskie firmy zarządzają ryzykiem?

Spowolnienie gospodarcze, wahania kursów walut oraz zmiany cen surowców to 3 najczęściej wskazywane przez firmy w Polsce ryzyka w prowadzeniu działalności gospodarczej. Jednocześnie, jedynie 19% przedsiębiorstw w naszym kraju posiada wyspecjalizowane departamenty zarządzania ryzykiem. W najbardziej rozwiniętych krajach na świecie odsetek ten jest ponad 4-krotnie wyższy i wynosi 78%. Polskie firmy, pomimo świadomości zagrożeń występujących w ich działalności biznesowej, nie są w stanie skutecznie im przeciwdziałać. Takie wnioski wypływają z opublikowanego przez firmę Aon Polska raportu *Zarządzanie ryzykiem i ubezpieczeniami w Polsce*, przygotowanego w oparciu o badania instytucji badawczej Pentor.

Raport został przygotowany na podstawie badania przeprowadzonego na przełomie 2008 i 2009 roku przy udziale firmy badawczej Pentor. Wyniki analizy zostały

Pomimo, że Polska w porównaniu do innych państw europejskich zachowuje dodatnie tempo wzrostu gospodarczego, to stan naszej gospodarki nie jest obojętny na sytuację zaistniałą na świecie – mówi Janusz Słobosz, Dyrektor Aon Global Risk Consulting, Aon Polska. – Funkcjonujące w Polsce oddziały zagranicznych koncernów lub kooperujące z nimi firmy są obecnie zagrożone zamknięciem lub znacznym ograniczeniem działalności. Sytuacja taka jest spowodowana trudną sytuacją finansową spółek-matek firm funkcjonujących na terenie Polski oraz nadwyżkami mocy produkcyjnych wywołanych przez malejący globalny popyt i zmniejszenie aktywności gospodarczej. Polskie przedsiębiorstwa mogą się z kolei liczyć z renegocjowaniem, zawieszeniem lub zerwaniem zawartych kontraktów.

Podobieństwa jeśli chodzi o odpowiedzi dotyczące najbardziej istotnych zagrożeń pojawiają się również w przypadku rzadziej wskazywanych ryzyk, jak np. zmiany w otoczeniu prawnym i regulacyjnym, wahań cen surowców, konieczności sprostania coraz ostrzejszej konkurencji, czy też utraty reputacji.



Charakterystyczne dla polskich firm jest wskazanie wahan kursów walut, jako drugiego najbardziej istotnego w działalności biznesowej ryzyka. W przypadku firm zagranicznych bowiem zagrożenie to w ogóle nie zostało wymienione.

Ryzyko walutowe dotyczy niemal każdego przedsiębiorstwa działającego w ramach gospodarki rynkowej – uważa Arkadiusz Strzelecki, Dyrektor ds. Kluczowych Klientów w Aon Polska. – Nie ma znaczenia, czy dana organizacja współpracuje bezpośrednio z partnerami zagranicznymi. Ryzyko walutowe może bowiem wynikać również z umów kredytowych lub innych kontraktów, np. umów ubezpieczenia. Międzynarodowe korporacje są w sposób naturalny narażone na ciągłe wahania kursów walut. Dlatego też wykształciły one zaawansowane metody zarządzania tego typu ryzykiem. Na złą sytuację polskich firm w tym

zakresie w przeważającej części wpłynęły natomiast straty związane z transakcjami zabezpieczającymi na instrumentach pochodnych. Jako główną przyczynę ogromnych strat z tego powodu wymienia się brak edukacji polskich przedsiębiorców w tym obszarze, połączony z dążeniem do osiągnięcia zysków spekulacyjnych. Wskazuje się jednak również agresywne i nieprawidłowe praktyki sprzedażowe instytucji finansowych oferujących instrumenty pochodne oraz zaniechania władz związane z implementacją dyrektywy MiFID.

Trzecim najbardziej niebezpiecznym zagrożeniem dla polskich przedsiębiorców są wahania cen surowców. Firmy zagraniczne wskazywały to ryzyko jako piąte w kolejności. Niestabilne ceny surowców były niekorzystne w szczególności dla firm, które zaangażowały się w kontrakty długoterminowe w momencie największego wzrostu wartości surowców. W wyniku późniejszego spadku cen, firmy te zostały zmuszone do nabywania surowców za cenę zdecydowanie odbiegającą od poziomów rynkowych. Przy słabnącym popycie, w wielu przypadkach działanie to doprowadziło przedsiębiorców na skraj bankructwa.

O wysokiej pozycji tego zagrożenia wśród firm polskich zdecydowało uwolnienie cen energii elektrycznej dla odbiorców przemysłowych i instytucjonalnych – uważa Janusz Słobosz, Aon Polska. – Firmy zużywające w swojej działalności operacyjnej duże ilości energii elektrycznej, np. z branży hutniczej, czy przemysłu chemicznego, z powodu znacznych podwyżek cen, zostały niejednokrotnie zmuszone do ograniczenia lub nawet zaprzestania swojej produkcji.

Polskie firmy nie są bezpieczne pod względem informatycznym

Niskie bezpieczeństwo informatyczne rozumiane jako utrata poufnych informacji oraz danych stanowi jedno z najbardziej niebezpiecznych zagrożeń dla aktywów każdej firmy. Chodzi tu przede wszystkim o kluczowe informacje dotyczące planów strategicznych, zestawień finansowych, czy też baz danych klientów i pracowników.

W odróżnieniu od firm zagranicznych, które ryzyko utraty danych oraz ryzyko z obszaru bezpieczeństwa IT wymieniały najrzadziej, polscy przedsiębiorcy uznali je za jedno z kluczowych zagrożeń dla ich działalności (8 pozycja w rankingu najbardziej groźnych ryzyk).

Duże zagrożenie dla działalności organizacji ze strony IT wynika w polskich firmach z braku wdrożonych systemów bezpieczeństwa informacji, dużej rotacji pracowników oraz przyczyn kulturowych, polegających na bagatelizowaniu przez zespół znaczenia poufnych danych – twierdzi Jacek Gogołowicz, Dyrektor Biura Aon we Wrocławiu. – Jeśli chodzi o niewłaściwe podejście zespołu do znaczenia kluczowych informacji, to stanowi on poważny problem nawet w firmach, które

wdrożyły stosowne procedury w zakresie bezpieczeństwa IT, np. bazujące na normach ISO. Nawet w takich przypadkach występują bowiem problemy z funkcjonowaniem zastosowanych rozwiązań, związane z niską świadomością i zaangażowaniem pracowników.

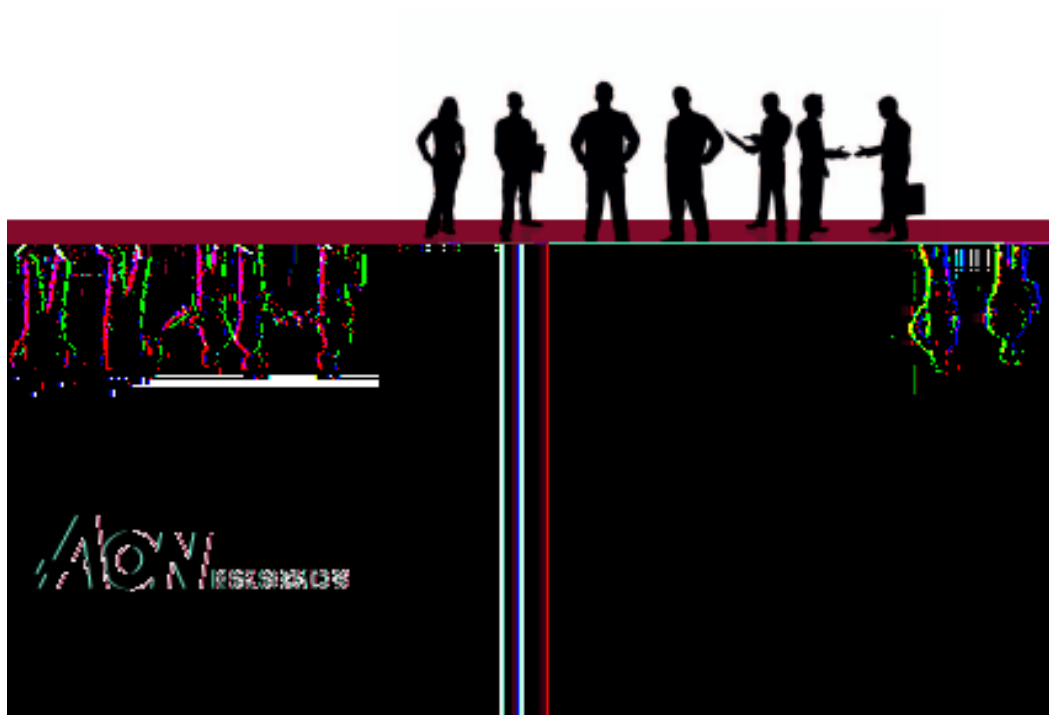
Firmy w Polsce nieprzygotowane do zarządzania ryzykiem

Raport Aon Polska wykazał, że w przypadku niektórych zagrożeń firmy cechują się wyjątkowo niskim przygotowaniem. Dotyczy to przede wszystkim takich ryzyk jak utrata reputacji, zakłócenia w łańcuchu dostaw, zmiany w otoczeniu prawnym, wzrost konkurencji czy też spowolnienie gospodarcze. Nieco lepiej przedsiębiorcy radzą sobie z zagrożeniami natury finansowej, np. wahaniami kursów walut i cen surowców oraz wszelkiego rodzaju należnościami handlowymi kontrahentów. Porównując pod tym względem firmy polskie do zagranicznych, można zaobserwować zdecydowanie niższy poziom przygotowania na kluczowe zagrożenia wśród polskich przedsiębiorców.

W przypadku zagrożenia wynikającego dla organizacji z globalnego spowolnienia gospodarczego, uznawanego zarówno przez firmy polskie jak i zagraniczne, za najbardziej niebezpieczne, posiadanie odpowiednich planów działania na wypadek jego wystąpienia deklaruje zaledwie 20% polskich firm – tłumaczy Radosław Ziomko, Aon Polska. - Dla porównania, w przypadku organizacji zagranicznych odsetek ten jest aż 3 razy wyższy i wynosi 60%. Jak się okazuje, polskie firmy nie są przygotowane nawet na wypadek ryzyk, które już raz dotknęły je w ciągu ostatnich 12 miesięcy. W takim przypadku, co piąte przedsiębiorstwo, które poniosło w ostatnim roku straty finansowe z powodu wahań cen surowców oraz co czwarte, które ucierpiało z powodu niestabilnych kursów walut, nadal nie posiada żadnego planu działań przeciwdziałania takiemu ryzyku w przyszłości.

Zarządzanie ryzykiem jest jednym z kluczowych elementów efektywnego prowadzenia biznesu. Jedną z głównych korzyści wynikających dla firmy z tego rozwiązania są znaczne oszczędności w kosztach działalności operacyjnej organizacji, wypracowane dzięki odpowiedniemu zabezpieczeniu się przed zagrożeniami. Opublikowany przez firmę Aon Polska raport jest pierwszym w Polsce wydawnictwem pozwalającym nie tylko na ocenę rynku zarządzania ryzykiem w naszym kraju, ale i na porównanie go do najlepszych zachodnioeuropejskich i światowych standardów. Głównym wnioskiem płynącym z raportu jest konieczność intensywnej edukacji funkcjonujących w naszym kraju firm i instytucji w zakresie powszechnie stosowanego na świecie rozwiązania jakim jest zarządzanie ryzykiem. W przeciwnym razie, polscy przedsiębiorcy, stykający się w swojej codziennej działalności z tymi samymi zagrożeniami co ich zagraniczni konkurenci, nie będą już w stanie tak samo skutecznie jak międzynarodowe korporacje, przeciwdziałać najbardziej niebezpiecznym dla ich funkcjonowania zagrożeniom.

Zarządzanie ryzykiem
i ubezpieczeniami
w firmach w Polsce
Raport Aon Polska



Kontakt w związku z tą informacją

Radosław Ziomko

Aon Polska Sp. z o.o.
Al. Jana Pawła II 12, 00-124 Warszawa, PL
Tel. +48 609 886 603
E-Mail: Radoslaw_Ziomko@aon.pl

Janusz Slobosz

Aon Polska Sp. z o.o.
Al. Jana Pawła II 12, 00-124 Warszawa, PL
Tel. + 48 603 330 801
E-Mail: Janusz_Slobosz@aon.pl